

POSTANOWIENIE

17 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Pawłyszcz

na posiedzeniu niejawnym 17 maja 2024 r. w Warszawie
w sprawach z wniosku E. L. i J. K. oraz z wniosku J. C.
z udziałem prokuratora
o przysposobienie małoletniej,
na skutek skargi kasacyjnej J. C.
od postanowienia Sądu Okręgowego w Koszalinie z 26 października 2023 r.,
VII Ca 731/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od J. C. łącznie na rzecz E. L. i J. K. 240 (dwieście czterdzieści) zł kosztów postępowania kasacyjnego;**
- 3. odmawia przyznania kosztów zastępstwa kuratorowi małoletniej.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 6 września 2018 r. Sąd Rejonowy w Szczecinku orzekł przysposobienie pełne małoletniej (wówczas dwuletniej) przez małżonków (dalej: Przysposabiający), którzy wcześniej przysposobili troje starszego rodzeństwa przyrodniego małoletniej, i oddalił wniosek o przysposobienie przez osobę pełniącą

pieczę zastępczą (dalej: Opiekunka). Sąd jednocześnie zmienił imię i nazwisko małoletniej.

Postanowieniem z 30 czerwca 2020 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie oddalił apelację Opiekunki.

Postanowieniem z 18 czerwca 2021 r., II CSKP 231/21, Sąd Najwyższy uwzględnił skargę kasacyjną Opiekunki i przekazał sprawę SO w Koszalinie do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy stwierdził potrzebę ponownego rozpoznania zarzutu nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji z uwagi na nienależyte umocowanie pełnomocnika kuratora dla małoletniej. Ponadto Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że Sądy obydwu instancji przytoczyły argumenty za i przeciw wyborowi Przysposabiających na rodziców adopcyjnych, lecz nie wskazały, na czym polega dobro dziecka, o którym mowa w art. 114 § 1 k.r.o. Tymczasem ustalenia Sądu Okręgowego nie były spójne. Sąd ten z jednej strony podzielił ustalenia Sądu Rejonowego o kształtowaniu się więzi emocjonalnej między Opiekunką a małoletnią jak między matką a córką oraz zaspokojeniu aktualnych potrzeb małoletniej, a z drugiej strony, w oparciu o kolejną opinię, zawarł krytyczne uwagi co do opieki wykonywanej przez Opiekunkę i podważył istnienie silnej więzi emocjonalnej pomiędzy nią a małoletnią.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Koszalinie zaskarżonym postanowieniem ponownie oddalił apelację Opiekunki, z wyjątkiem zmiany imienia małoletniej. Sąd drugiej instancji po wyjaśnieniach kuratora małoletniej stwierdził prawidłowość udzielonego przez niego pełnomocnictwa, a ponadto kurator potwierdziła czynności pełnomocnika. Dlatego Sąd oddalił zarzut nieważności postępowania pierwszoinstancyjnego.

Sąd odwoławczy ustalił dodatkowo, że po urodzeniu małoletniej jej matka urodziła kolejną dwójkę dzieci i postanowieniem z 18 lutego 2021 r. Sąd Rejonowy w Szczecinku orzekł ich przysposobienie przez Przysposabiających. Sąd odwoławczy w ponownym postępowaniu apelacyjnym ze względu na upływ czasu przeprowadził ponownie dowód z opinii OZSS w K. Sąd podzielił opinię biegłych, że dla dobra małoletniej, opóźnionej w rozwoju z powodu alkoholowego zespołu

plodowego, korzystniejsze jest przysposobienie przez Przysposabiających, małżeństwo psycholog klinicznej i psychoterapeutki (w 2018 roku 42 lata) z pracownikiem naukowym uczelni technicznej (59 lat), niż przez Opiekunkę, pielęgniarkę sprawującą opiekę zastępczą (55 lat).

W oparciu o opinię Sąd ustalił, że pojawiające się normalne problemy wychowawcze (dziecko miało już 7 lat) ujawniły niższe od przeciętnych kompetencje wychowawcze Opiekunki i sytuacja raczej będzie się pogarszać. Natomiast Przysposabiający posiadają ponadprzeciętne kompetencje wychowawcze, z racji doświadczenia życiowego w wychowywaniu pięciorga dzieci oraz zawodu Przysposabiającej. W chwili osiągnięcia pełnoletności przez przysposobioną Opiekunka miałaby już 71 lat, a Przysposabiająca tylko 58 lat. Przede wszystkim przysposobiona będzie miała wsparcie w dorosłym życiu przynajmniej części liczego rodzeństwa, które zapewni także socjalizację przysposobionej niezależną od kontaktów z rówieśnikami. W przypadku Opiekunki Sąd ustalił tendencję do izolowania dziecka, co grozi wyobcowaniem społecznym. Sąd Okręgowy uznał, że jedynie już wytworzona więź Opiekunki z dzieckiem, taka jak matki z córką, przemawia za przysposobieniem przez Opiekunkę. Zerwanie tej więzi nie służy dobru dziecka, lecz uraz psychiczny z tego powodu będzie przemijający. Natomiast trwale będą korzyści z wychowywania się w pełnej rodzinie z liczonym rodzeństwem. Sąd drugiej instancji uznał, że biorąc pod uwagę przyszłość dziecka, a nie tylko aktualną sytuację, dobro dziecka wymaga przysposobienia przez Przysposabiających.

W skardze kasacyjnej Opiekunka zarzuciła naruszenie:

1) przepisów postępowania:

a) art 398²⁰ k.p.c. przez niezastosowanie przez Sąd Okręgowy wykładni art 114 § 1 k.r.o. dokonanej przez Sąd Najwyższy przy rozpoznaniu skargi kasacyjnej Opiekunki, gdyż Sąd ponownie bliżej nie wskazał, na czym polega dobro dziecka, oraz nie przydał należytego znaczenia ciągłości wychowania dziecka, w tym wytworzonej już więzi emocjonalnej dziecka z Opiekunką;

b) art. 278 k.p.c. przez dopuszczenie, wbrew stanowisku Opiekunki, dowodu z ponownej opinii OZSS w K., który wydawał ponowną opinię

częściowo w tym samym składzie co wcześniej, i chociażby z tej przyczyny starał się przede wszystkim potwierdzić swoje poprzednie stanowisko działając w sposób ewidentnie stronniczy;

2) prawa materialnego, tj. art. 114 § 1 k.r.o. w zw. z art 20 ust 1 i 3 Konwencji o prawach dziecka, art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz art 8 ust. 1 i 2 Europejskiej konwencji o przysposobieniu dzieci przez uznanie, iż zgodne z dobrem dziecka może być odseparowanie go od dotychczasowego stabilnego środowiska rodzinnego, opartego o wytworzone dotychczas silne więzi emocjonalne, i umieszczenie go w całkowicie obcym mu środowisku, w którym te więzi mogą dopiero potencjalnie powstać w przyszłości.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na:

1) wystąpienie istotnego zagadnienia prawnego: czy zgodne z dobrem dziecka może być pozbawienie go przez przysposobienie dotychczasowego, stabilnego i w pełni funkcjonalnego środowiska rodzinnego i wprowadzanie go do nowego, także w pełni funkcjonującego środowiska, w którym jednak takie więzi emocjonalne jeszcze się nie wytworzyły, w oparciu głównie o takie kryteria jak, czynnik ekonomiczny oraz fakt wychowywania się w nowej rodzinie rodzeństwa małoletniego, z którym to rodzeństwem jednak dziecko wcześniej się nie wychowywało i którego nie zna; ewentualnie

2) istnienie potrzeby wykładni art 114 § 1 k.r.o. w zakresie rozumienia „dobra małoletniego”, o którym mowa w tym przepisie, gdy skutkiem przysposobienia może być zerwanie silnej więzi uczuciowej, właściwej dla relacji pomiędzy rodzicem a dzieckiem, łączącej dziecko z dotychczasowym opiekunem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarżąca nie wskazała przepisu, na tle którego wystąpiło zagadnienie prawne będące podstawą wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, lecz uzasadnienie wniosku pokrywa się z zarzutem kasacyjnym naruszenia art. 114

§ 1 k.r.o. Ten sam przepis jest podstawą ewentualnego wniosku o przyjęcie skargi ze względu na potrzebę wykładni tego przepisu.

Podstawy przyjęcia skargi do rozpoznania wzajemnie się wykluczają, tylko nieważność postępowania może zachodzić łącznie z inną podstawą. Istotnym zagadnieniem prawnym jest takie, którego wyjaśnienie ma znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, a także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw, i jednocześnie jest zagadnieniem nowym w orzecznictwie i doktrynie, czyli nie wywołało dotychczas potrzeby wykładni przepisów budzących wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie. Jeżeli te wątpliwości lub rozbieżności już wystąpiły, to zachodzi podstawa do przyjęcia skargi na podstawie art. 398¹ § 1 pkt 2 k.p.c., lecz już nie na podstawie pkt 1.

Dopuszczalne jest alternatywne przypisanie zarzutu naruszenia tego samego przepisu różnym podstawom z art. art. 398¹ § 1 pkt 1, 2 lub 4 k.p.c., gdyż granice między nie są ostre. Do stwierdzenia rozbieżności w orzecznictwie nie wystarczy zapadnięcie kilku orzeczeń opartych na błędnej wykładni. Poza tym rozbieżność musi istnieć w chwili przyjmowania złożenia skargi, gdyż po ustaleniu się linii orzeczniczej orzeczenia sprzeczne z tą linią powinny być zaskarżane jako oczywiście niezasadne. Natomiast w celu wzruszenia utrwalonej linii skarżący powinien wskazać zagadnienie prawne wskazujące na błędność dotychczasowej linii orzeczniczej, w szczególności wskazać dotychczas nierozważany aspekt wykładni przepisu (np. nierozważane dotychczas negatywne skutki dla spójności systemu prawnego).

Zagadnieniem uzasadniającym przyjęcie skargi kasacyjnej jest pytanie, na które – ze względu na niejasność prawa lub sytuację nieprzewidzianą w przepisach - możliwe są różne odpowiedzi (podobnie postanowienie SN z 16 lipca 2021 r., IV CSK 143/21). Tymczasem odpowiedzią zgodną z art. 114 § 1 k.r.o. jest tylko jedna odpowiedź: orzekając przysposobienie sąd zawsze ma obowiązek kierować się wyłącznie dobrem dziecka, nawet jeśli wymaga to zerwania więzi dziecka z dotychczasowym opiekunem i wprowadzania go do nowej rodziny. Prawo nie chroni więzi dziecka z opiekunem jako dobra samoistnego, a jedynie jako jeden z aspektów dobra dziecka.

Samo zerwanie więzi z dotychczasowym opiekunem, rozpatrywane w oderwaniu od innych okoliczności, nie jest dobre dla dziecka. Nawet w przypadku opiekuna toksycznego (np. pedofila) samo zerwanie akceptowanej przez dziecko więzi może spowodować traumę. Odseparowanie od toksycznego opiekuna jest dobre dla dziecka w dłuższej perspektywie, ze względu na umożliwienie przerwania toksycznej więzi i danie dziecku szansy na wytworzenie więzi z innym opiekunem. Także w przypadku więzi z opiekunem prawidłowo wykonującym opiekę w długoterminowym interesie dziecka może leżeć zerwanie tej więzi, nawet jeśli więź ta ukształtowała się jak między rodzicem a dzieckiem. Oczywiście w przypadku tak silnej więzi tylko wyjątkowo może się zdarzyć, że dobro dziecka wymaga zerwania tej więzi.

Art. 114 § 1 k.r.o. nie daje żadnych podstaw do budowania hierarchii dóbr w ramach dobra dziecka. Dziecku służy zarówno przysposobienie przez osobę już wykonującą opiekę jako rodzina zastępcza, jak i przysposobienie przez rodziców adopcyjnych starszego i młodszego rodzeństwa przysposobianego. W sytuacji wymuszającej wybór między tymi dobrami należy starannie zbadać, co lepiej służy długoterminowemu dobru tego konkretnego dziecka. Przepis wyklucza przesądzenie z góry, że zerwanie dobrze funkcjonującej więzi z dotychczasowym opiekunem jest nie do pogodzenia z dobrem dziecka.

Wykładnia zakładająca istnienie hierarchii dóbr, nieujawnionej przez ustawodawcę, w ramach pojęcia „dobra dziecka” w art. 114 § 1 k.r.o. jest sprzeczna z tym przepisem. Ponadto uzasadniając potrzebę wykładni art. 114 § 1 k.r.o., jako ewentualną podstawę przyjęcia skargi do rozpoznania, skarżąca nie powołała żadnych orzeczeń zakładających, iż silna więź dziecka z aktualnym opiekunem wyklucza przysposobienie przez inne osoby.

Ponieważ nie zachodzi żadna z dwóch powołanych podstaw przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ k.p.c. oddalił wniosek skarżącej.

Już na marginesie Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że w sprawach opiekuńczych każde odłożenie rozstrzygnięcia jest wbrew dobru dziecka. Oczywiście bez postępowania dowodowego sąd nie może zakończyć sprawy, gdyż dopiero przeprowadzenie postępowania pozwala sądowi uniknąć przypadkowości w rozstrzygnięciu. Sąd powinien dążyć do rozstrzygnięcia najlepszego dla dziecka,

lecz jednocześnie w sprawach opiekuńczych szczególnie ważna jest ekonomia procesowa. Zarządzając przeprowadzanie dowodów sąd powinien starannie ważyć między korzyściami z kolejnej opinii i wadami w postaci odwlekania prawomocnego rozstrzygnięcia.

W chwili orzeczenia przysposobienia przez Sąd pierwszej instancji dziewczynka miała zaledwie dwa lata, czego naturalnym skutkiem byłby niewielki i krótkotrwały uraz psychiczny spowodowany zmianą rodziny zastępczej na adopcyjną. W chwili wydania zaskarżonego orzeczenia małoletnia miała już 7 lat i było oczywiste, że rozdzielenie z matką zastępczą wywoła znacznie większy uraz i podjęcie decyzji najlepiej służącej dobru dziecka było znacznie trudniejsze. Żaden sąd nie jest w stanie przewidzieć z całą pewnością, jak duży będzie to uraz i czy dziewczynka szybko zaadaptuje się w rodzinie adopcyjnej. To Sąd Okręgowy na co dzień współpracuje z biegłymi z OZSS i zna ich kompetencje. Nawet jeżeli w składzie byli sędziowie, którzy wcześniej nie zasięgali opinii OZSS w K., powszechnym zwyczajem jest w takiej sytuacji omawianie tego rodzaju opinii z sędziami mającymi doświadczenie we współpracy z tymi biegłymi (a przynajmniej tak być powinno). Sąd drugiej instancji podjął decyzję, aby kolejną opinię wykonał ten sam OZSS, co zapewne skróciło czas jej uzyskania. Decyzja ta była zgodna z prawem, a Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym ocenia tylko zgodność z prawem zaskarżonego orzeczenia. Sąd odwoławczy wyjaśnił korzyści wynikające z przysposobienia właśnie przez Przysposabiających i korzyści te są zgodne z doświadczeniem życiowym.

Gdyby Sąd Okręgowy nie wstrzymał wykonania postanowienia Sądu Rejonowego po pierwszym rozpoznaniu apelacji Opiekunki, objęcie władzy rodzicielskiej przez rodziców adopcyjnych nastąpiłoby już w drugiej połowie 2020 roku, gdy dziewczynka miała 4 lata. Oczywiście w razie ostatecznej zmiany postanowienia Sądu pierwszej instancji małoletnia zostałaby poddana kolejnemu stresowi na skutek powrotu pod opiekę Opiekunki, lecz wstrzymanie wykonalności doprowadziło do wykonania postanowienia Sądu Rejonowego przy wieku przysposobionej już 7 lat. Rozpoznanie wniosku o wstrzymanie przez sędziego, który złożył zdanie odrębne, nie było właściwe, aczkolwiek zgodne z prawem.

Ze względu na przedłużające się postępowanie także zasięgnięcie kolejnej opinii OZSS, na dodatek po opiniach ośrodków adopcyjnych, budzi wątpliwości.

Opinia ta ujawniła pewne braki w kompetencjach wychowawczych Opiekunki, co uczyniło rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego lepiej uzasadnionym, lecz jednocześnie przedłużyło postępowanie. Tymczasem zastrzeżenia Sądu Najwyższego wskazane w postanowieniu z 18 czerwca 2021 r. nie dotyczyły jakości poprzedniej opinii, lecz sprzeczności w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia z 30 czerwca 2020 r. Oczywistym było, że na skutek upływu czasu wzmocniła się więź opiekunki zastępczej z małoletnią, i czas konieczny na przeprowadzenie kolejnej opinii jedynie wzmocnił tę więź. Zwłaszcza w sprawach opiekuńczych celem postępowania nie jest uzyskanie jak najlepiej uzasadnionego rozstrzygnięcia, lecz podjęcie decyzji służącej dobru dziecka, a przedłużanie ponownego postępowania apelacyjnego nie służyło dobru dziecka. Inaczej przedstawia się sprawa w przypadku toczenia się postępowania już po wykonaniu orzeczenia adopcyjnego. Wówczas kolejna opinia pozwala na sprawdzenie, czy sprawdziły się przewidywania o dużych szansach na adaptację w nowej rodzinie, i jej przeprowadzenie jest konieczne.

Na podstawie art. 98 k.p.c. Przysposabiającym przysługuje od skarżącej zwrot kosztów sporządzenia odpowiedzi na skargę kasacyjną w wysokości stawki minimalnej określonej w stosowanym odpowiednio § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Min. Sprawiedl. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Natomiast kuratorowi nie przysługuje zwrot kosztów zastępstwa, ponieważ będąc adwokatem sporządziła odpowiedź na skargę osobiście, Kuratorowi przysługuje wynagrodzenie za czynności kuratora. Na podstawie art. 179 § 1 k.r.o. wynagrodzenie to przyznaje organ, który ustanowił kuratora, czyli w niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji. Do tego Sądu należy też decyzja o ewentualnym nakazaniu pokrycia przez uczestników postępowania wynagrodzenia wypłaconego przez Skarb Państwa (art. 108¹ k.p.c.).

[SOP]

[ms]

